

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Grójcu VI Wydział Karny w składzie

Przewodniczący: SSR Jarosław Wiczkowski

Protokolant: Weronika Wrona

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 24 lipca 2014 r. sprawy J S i
R K oskarżonych o czynny z art. 107 § 1 k.k.s.

postanawia:

1. na podstawie **art. 193 Konstytucji** Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) i **art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym** (Dz. U Nr 102, poz. 643, ze zm.) zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym: czy uchwalenie ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 30 listopada 2009 r. Nr 201, poz. 1540) w zakresie, w jakim zawiera ona przepisy techniczne w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r., w szczególności przepisu art. 14 tej ustawy, z naruszeniem obowiązku notyfikacji wynikającego z tej dyrektywy oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. z dnia 31 grudnia 2002 r.) jest zgodne z art. 2, art. 7 w zw. z art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z uwagi na naruszenie konstytucyjnego trybu ustawodawczego;
2. na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zawiesić postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Konieczność sformułowania powyższego pytania prawnego pojawiło się w następującym stanie faktycznym:

Urząd Celny w R. skierował do Sądu Rejonowego w Grójcu akt oskarżonego przeciwko J S oskarżając go o czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. polegający na tym, że działając jako właściciel firmy D ul. K, od dnia sierpnia 2012 r. do dnia października 2012 r. na podstawie umowy najmu z dnia sierpnia 2012 r. na terenie Stacji Paliw, P należącej do R, ul. S, urządził gry hazardowe o charakterze losowym, na automacie bez numerów identyfikacyjnych, wbrew przepisom art. 6 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 3, 4 i 5 ustawy z

dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z roku 2009, Nr 201, poz. 1540).

Ten sam akt oskarżenia Urzędu Celnego objął również R. K., którego oskarżono o czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. polegający na tym, że działając jako właściciel Firmy R. ul. S od dnia sierpnia 2012 r. do dnia października 2012 r. na podstawie umowy najmu oraz faktycznego wykonywania czynności związanych ze sprawami gospodarczymi i finansowymi na rzecz firmy D J S ul. T K., na stacji Paliw P prowadził gry losowe, na urządzeniu elektronicznych o cechach automatu – bez oznaczeń identyfikacyjnych, wbrew przepisom art. 6 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 3, 4 i 5 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z roku 2009, Nr 201, poz. 1540).

Obrońca oskarżonego R. K. złożył wniosek o umorzenie postępowania wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) ewentualnie o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny spraw P 4/14 i P 7/14. W uzasadnieniu podniósł, że w świetle orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (C-213/11) z dnia 19 lipca 2012 r. Polska ustanawiając art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie wypełniła zobowiązania członkowskiego w zakresie notyfikacji i dlatego przepis ten nie może być stosowany. Nadto przepis art. 14 ust. 1 w/w ustawy jest przepisem technicznym i wymagał notyfikacji Komisji Europejskiej. obrońca w uzasadnieniu wniosku podniósł, że NSA w dniu 15 stycznia 2014 r. postanowieniem wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o zgodność art. 14 ust. 1 i art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych z art. 2, 7, 20 i 22 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W pisemnym stanowisku Urząd Celny w R. wniósł o zawieszenie przedmiotowego postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny sprawy P 4/14 i P 7/14. W stanowisku Urząd Celny w R. przytoczył, że z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wynika, iż „niedopełnienie obowiązku notyfikacyjnego stanowi istotne uchybienie proceduralne które może powodować, że odnośne przepisy techniczne nie mogą być stosowane przez Sąd”. W ocenie Urzędu Celnego Trybunał S.U.E. celowo użył słowa może pozostawiając sądom krajowym ocenę technicznego charakteru przepisu. Nadto Urząd Celny podniósł, że orzeczenie T.S.U.E. było wydane w odmiennej sytuacji o administracyjnym charakterze dotyczącym zmiany, wydawania i przedłużania zezwoleń na prowadzenie gier na automatach o niskich wygranych oraz rozstrzygana była w oparciu o zapytanie WSA w Gdańsku. Natomiast w niniejszej sprawie chodzi o odpowiedzialność karną oskarżonych za przestępstwo skarbowe polegające na urządzaniu i prowadzeniu gier na automatach o cechach losowości wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych. W stanowisku Urząd Celny w R. przytoczył również treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r. (I KZP 15/13) o konieczności stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych, jeśli nie Sąd nie wystąpił z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, który wyłącznie może badać konstytucyjność przepisów prawa.

Przy rozpoznaniu powyższej sprawy Sąd Rejonowy w Grójcu powziął wątpliwość, czy uchwalenie ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 30 listopada 2009 r. Nr 201, poz. 1540 ze zm.) w zakresie, w jakim zawiera ona przepisy techniczne w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 listopada 2006 r., w szczególności przepisu art. 14 tej ustawy, z naruszeniem obowiązku notyfikacji wynikającego z tej dyrektywy oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. z dnia 31 grudnia 2002 r.) jest zgodne z art. 2, art. 7 i art. 9 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z uwagi na naruszenie konstytucyjnego trybu ustawodawczego.

Udzielona odpowiedź na to pytanie może mieć kluczowy wpływ na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy karnej. Jeśli dojdzie do uznania, że z uwagi na wadliwość trybu uchwalenia ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych jej przepisy (lub choćby ta ich część, która dotyczy zasad urządzania gier na automatach) są niekonstytucyjne, zostaną one wyeliminowane z porządku prawnego, najprawdopodobniej ze skutkiem *ex tunc*. Znamiona przestępstw z art. 107 § 1 k.k.s. zarzuconych obu oskarżonym wówczas nie będą kompletne; skoro bowiem przepis ten penalizuje "urządzanie gier na automacie wbrew przepisom ustawy", a wspomniana "ustawa" nie będzie mogła być stosowana, przepis utraci swą normatywną treść. W takiej sytuacji jedynym możliwym rozstrzygnięciem sprawy będzie uniewinnienie obu oskarżonych, bez potrzeby rozważania jakichkolwiek innych okoliczności zarzuconych im czynu, a w przypadku R K świadomości co do legalności automatu ustawionego na wynajętej powierzchni. Natomiast jeśli Trybunał Konstytucyjny dojdzie do przekonania, że tryb uchwalenia ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych był prawidłowy, albo że stwierdzone uchybienia proceduralne nie są na tyle istotne, by uzasadniały stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów tej ustawy, ewentualnie - Trybunał Konstytucyjny określi inny termin utraty mocy obowiązującej przez kwestionowane przepisy - to rzeczą Sądu będzie dalsze merytoryczne rozpoznanie sprawy i wydanie adekwatnego rozstrzygnięcia, którym może, ale nie musi być uniewinnienie oskarżonych. Wtedy zasadny będzie sprawdzenie wszystkich okoliczności sprawy odnośnie zawinonego postępowania obu oskarżonych.

Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 30 listopada 2009 r.) zastąpiła dotychczas obowiązującą ustawę z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27, ze zm.). W nowej ustawie zrezygnowano z wyodrębniania kategorii gier na automatach o niskich wygranych. Zgodnie art. 14 ust 1 ustawy, *urządzanie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach dozwolone jest wyłącznie w kasynach gry. Za gry na automatach uważa się przy tym gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych lub elektronicznych, w tym komputerowych, o wygrane pieniężne lub rzeczowe, w których gra zawiera element losowości, a także gry na urządzeniach mechanicznych, elektromechanicznych lub elektronicznych, w tym komputerowych, organizowane w celach komercyjnych, w których grający nie ma możliwości uzyskania wygranej pieniężnej lub rzeczowej, ale gra ma charakter losowy (art. 2 ust. 3 i 5 ustawy). Salony gier na automatach i punkty gier na automatach o niskich wygranych mogą działać jedynie do czasu wygaśnięcia zezwoleń.*

Wejście w życie ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych spowodowało z praktycznego punktu widzenia znaczne ograniczenie możliwości dalszej eksploatacji dotychczasowych automatów do gier o niskich wygranych oraz

wprowadzania na rynek nowych automatów do gier o tego rodzaju właściwościach. Obecnie gry na takich urządzeniach dozwolone są wyłącznie w kasynach, których liczba jest ograniczona (aktualnie do 52), a maksymalna liczba automatów do gier w jednym kasynie wynosi 70, zatem łączna dopuszczalna liczba automatów wynosi 3.640 sztuk. Tymczasem, jak wynika z danych statystycznych, do momentu wejścia w życie omawianej ustawy samych automatów do gier o niskich wygranych zarejestrowanych było 86 059, z czego faktycznie eksploatowano 53 156 sztuk. W związku z tym, urządzenia, które nie mogą być legalnie eksploatowane, po wygaśnięciu dotychczasowych zezwoleń musiały zostać całkowicie wycofane z rynku bądź przerobione na automaty do gier zręcznościowych, nie podlegające rygorom powyższej ustawy. Taki stan sprawy narusza zasadę swobody przepływu towarów. Zgodnie z powołaną zasadą na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej towary mogą być przemieszczane bez jakichkolwiek utrudnień, bowiem ewentualnie dalsza eksploatacja urządzeń znajdujących się już na rynku, faktycznie jest możliwa, ale dopiero po przerobieniu automatów do gier, tak by przystosować je do gier zręcznościowych. Powyższe ponad wszelką wątpliwość zmienia tak właściwość produktu jak i jego przeznaczenie.

Polska przystępując do Unii Europejskiej na mocy Traktatu Ateńskiego zawartego w dniu 16 kwietnia 2003 r. (Dz. U. UE z 2003 r. L 236 poz. 17 ze zm.) od dnia przystąpienia jest związana postanowieniami Traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez Instytucje Wspólnot przed dniem przystąpienia, jak również stała się adresatem dyrektyw i decyzji w rozumieniu art. 249 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską z dnia 25 marca 1957 r. (wersja skonsolidowana Dz. U. WE z 2002 r. C 325 ze zm.) (...), *o ile takie dyrektywy i decyzje skierowane były do wszystkich państw członkowskich* (por. art. 2 i 53 Traktatu Ateńskiego dotyczącego warunków przystąpienia nowych państw członkowskich oraz dostosowań w Traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej - Dz. U. UE z 2003 r. L 236, poz. 33 ze zm.). Obecnie, zgodnie z art. 288 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz. U.UE z dnia 30 marca 2010 r., C 83 s. 49 i nast.) dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Państwo członkowskie, do którego kierowana jest dyrektywa, jest obowiązane do wykonania dyrektywy w drodze ustanowienia przepisów prawa wewnętrznego, czyli jest zobowiązane do wdrożenia dyrektywy. Wykonanie dyrektywy polega nie tylko na uchwaleniu odpowiednich przepisów prawa krajowego realizujących cel dyrektywy, ale także na ich stosowaniu i na wykładni prawa krajowego zmierzającej do efektywnego osiągnięcia celów i rezultatów określonych w dyrektywie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że ustawodawca wprowadzający w życie ustawę z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych powinien był w szczególności rozważyć, czy planowana zmiana stanu prawnego nie powinna być notyfikowana Komisji Europejskiej przed jej wprowadzeniem do krajowego porządku prawnego, zgodnie z przepisami Dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. Jak wynika z treści preambuły, celem Dyrektywy 98/34/WE jest zapewnienie największej przejrzystości w zakresie krajowych inicjatyw dotyczących wprowadzania norm i przepisów technicznych, co przyczynia się do wspierania sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego jako obszaru bez wewnętrznych granic, w którym zapewniony jest swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału. Dyrektywa 98/34/WE dopuszcza możliwość istnienia barier w handlu wpływających z przepisów technicznych dotyczących produktu, lecz jedynie tam,

gdzie są one konieczne do spełnienia niezbędnych wymagań oraz gdy służą interesowi publicznemu, którego stanowią gwarancję. Stąd też Komisja bezwzględnie musi mieć dostęp do niezbędnej informacji technicznej przed przyjęciem przepisów technicznych. W związku z powyższym państwa członkowskie zobowiązane do ułatwiania wykonania tego zadania na mocy art. 5 Traktatu powinny powiadamiać Komisję o swoich projektach w dziedzinie przepisów technicznych. Celem Dyrektywy jest dążenie do likwidacji barier w funkcjonowaniu jednolitego, wspólnego rynku wewnętrznego, obejmującego swobodny przepływ towarów i usług poprzez uniemożliwienie poszczególnym państwom członkowskim budowania takich barier w postaci krajowych przepisów i norm technicznych. Stworzony przez Dyrektywę 98/34WE mechanizm tzw. notyfikacji aktów prawnych oparty jest na zgodzie państw członkowskich na informowanie i zasięganie opinii innych państw członkowskich i Komisji przed przyjęciem krajowych przepisów i norm technicznych, które mogą tworzyć ograniczenia na wspólnym rynku w zakresie przepływu towarów i wskazanych rodzajowo usług.

Z art. 1 pkt 1 tej Dyrektywy wynika, że obowiązek notyfikacji w zakresie tworzenia krajowych norm i przepisów technicznych nie odnosi się do wszelkich towarów i usług, ale do tej części aktywności uczestników rynku wewnętrznego, która ma związek m.in. z szeroko pojętym obrotem produktami. Termin "produkt" użyty w Dyrektywie 98/34WE oznacza każdy wyprodukowany przemysłowo produkt lub każdy produkt rolniczy, włącznie z produktami rybnymi. Nie ulega zatem wątpliwości, że "produktem" w rozumieniu Dyrektywy jest także automat do gier.

Stanowisko, że art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych ma charakter przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE podyktowane jest wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 lipca 2012 roku, w którym wprost stwierdził, że przepis zakazujący urządzania gier na automatach poza kasynami gry ma charakter techniczny w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE i powinien być notyfikowany. Nadto TS przyznał potencjalny charakter techniczny pozostałym przepisom, w szczególności przepisom przejściowy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych. Przepisy ustawy o grach hazardowych bez wątpienia mogą powodować ograniczenia, wręcz stopniowe uniemożliwienie prowadzenia gier na automatach o niskich wygranych poza kasynami i salonami gry, więc ich projekt powinien zostać przekazany Komisji zgodnie z art. 8 ust. 1 dyrektywy, w wypadku ustalenia, iż przepisy te wprowadzają warunki mogące mieć istotny wpływ na właściwość lub sprzedać produktów, co też zostało stwierdzone powyżej.

Dyrektywa 98/34WE została implementowana do polskiego porządku prawnego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. Nr 239, poz. 2039 ze zm.) oraz zmieniającym je rozporządzeniem z dnia 6 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 65, poz. 597), które wydane zostało w oparciu o art. 12 ust. 2 ustawy z 12 września 2002 r. o normalizacji (Dz. U. Nr 169, poz. 1386). Pojęcie "produktu" zostało zdefiniowane w § 2 pkt 1 a rozporządzenia; definicja zawarta w rozporządzeniu jest identyczna w swej treści jak definicja przewidziana w Dyrektywie 98/34WE.

Przepisy art. 8 - 10 Dyrektywy (oraz przepisy § 4 - 5 Rozporządzenia) określają zakres przepisów podlegających procedurze notyfikacji. I tak, podlegają jej co do zasady wszelkie projekty przepisów technicznych, którymi są specyfikacje techniczne i inne wymagania (...), których przestrzeganie jest obowiązkowe, *de iure lub de facto*, w przypadku wprowadzenia do obrotu (...), zakazujące produkcji, przywozu, wprowadzania do obrotu i stosowania produktu (...). "Inne wymagania"

oznaczają tu wymagania inne niż specyfikacje techniczne, nałożone na produkt w celu ochrony, w szczególności konsumentów i środowiska, które wpływają na jego cykl życiowy po wprowadzeniu go na rynek, takie jak warunki użytkowania, powtórne przetwarzanie, ponowne zastosowanie lub składowanie, gdzie takie warunki mogą mieć istotny wpływ na skład lub rodzaj produktu lub jego obrót (art. 1 pkt 4 Dyrektywy).

W ocenie Sądu, przepisy nowej ustawy o grach hazardowych z dnia 19 listopada 2009 r., radykalnie ograniczające możliwość urządzania gier na automatach, *de facto* zakazują (a w każdym razie bardzo poważnie ograniczają) stosowanie produktu w postaci automatów do gier, gdyż pozwalają na użytkowanie jedynie 3 640 sztuk automatów, podczas gdy na rynku eksploatowanych było dotąd kilkanaście razy więcej, a dalsze były oferowane przedsiębiorcom przez producentów tych urządzeń. Tym samym, w Polsce rynek sprzedaży automatów do gier, niebędących automatami do gier zręcznościowych, został praktycznie zamknięty. Zdaniem Sądu, godzi to w zasadę swobody przepływu towarów. Ewentualna dalsza eksploatacja urządzeń wprowadzonych już na rynek jest możliwa jedynie po przerobieniu automatów do gier na automaty do gier zręcznościowych, co w istotny sposób zmienia właściwości produktu. Nie wymaga bowiem dowodzenia okoliczność, że inne pobudki kierują konsumentami korzystającymi z urządzeń do gier hazardowych, a inne tymi, którzy wykorzystują automaty do zabaw zręcznościowych; są to zupełnie różne kategorie rozrywki.

Reasumując tę część rozważań, w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, z wyżej wskazanych względów ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z dnia 30 listopada 2009 r.) zawiera przepisy techniczne w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. z dnia 31 grudnia 2002 r.), w szczególności takim przepisem jest przepis art. 14 tej ustawy, zatem podlegała ona obowiązkowej notyfikacji. Bezspornym jest, że uchwalono ją bez dochowania tego wymogu (notyfikacji podlegały jedynie przepisy, które weszły w życie w związku z nowelizacją ustawy o grach hazardowych, wprowadzoną ustawą z dnia 26 maja 2011 roku, Dz. U. nr 134 poz. 779).

Z mocy art. 2 Konstytucji Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Organy władzy publicznej, w tym także organy stanowiące prawo, działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7), przy czym Rzeczpospolita Polska zobowiązana jest do przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego (art. 9). Oznacza to między innymi, że proces uchwalania każdej ustawy powinien być przeprowadzony w zgodzie zarówno z przepisami prawa krajowego, jak i prawa międzynarodowego, w tym wiążącego Rzeczpospolitą Polską prawa Unii Europejskiej. Niedochowanie obowiązku notyfikacji ustawy o grach hazardowych, zdaniem Sądu, stanowi wadliwość procesu legislacyjnego. Niemniej jednak, skutki tego uchybienia w realiach niniejszej sprawy nie są jasne, a ich określenie leży w wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. W tej kwestii Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie I KZP 15/13. Jak słusznie zauważył w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy, *"Konstytucja nie przewiduje, by notyfikacja była kryterium ważności stanowionych w Polsce przez parlament norm prawnych, a tym samym nie warunkuje obowiązywania tych norm. Także TSUE (dawniej ETS) w swoim orzecznictwie wykluczał takie konsekwencje naruszenia obowiązku notyfikacji (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 1998*

r., C - 226/97, Postępowanie karne przeciwko Johannes Martinus Lemmens)." Z drugiej strony, przyznać należy, że ETS wielokrotnie jednak wypowiedział się w sposób radykalny, stwierdzając, że norma, która nie została w sposób prawidłowy notyfikowana, nie może być stosowana przez sąd krajowy. Stanowisko SN z dnia 28 listopada 2013 r. zostało potwierdzone również kolejnym orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2014 r. (III KK 447/13). Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraził orzeczeniu z dnia 28 marca 2014 r. pogląd, że sądy stosujące prawo obowiązane są zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego ze stosowym pytaniem prawnym w tej mierze, zawieszając jednocześnie postępowanie (art. 22 § 1 k.p.k.), w którym miałyby dojść do zastosowania wadliwie ustanowionego przepisu. Brak wystąpienia w pytaniem prawnym do TK wyklucza możliwość zawieszenia postępowania. Z tego względu stanowisko obrońcy oskarżonego sugerujące możliwość zawieszenia postępowania w sprawie, z uwagi na pytania prawne złożonego przez inne sądy jest błędne.

Decydujące znaczenie dla określenia skutków prawnych wprowadzenia przepisów do krajowego porządku prawnego z naruszeniem obowiązku notyfikacji powinno mieć ustalenie zakresu kompetencji przekazanych przez Rzeczpospolitą Polską organom Unii Europejskiej. Zakres przekazanych kompetencji nie jest absolutny, lecz limitowany w oparciu o przepis art. 90 ust. 1 Konstytucji. Mimo rozbieżności poglądów na ten temat, dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego potwierdza, że naczelnym źródłem prawa w Polsce pozostaje Konstytucja, a nie prawo europejskie. Dlatego też znaczenie niedochowania zobowiązań nałożonych przez prawo unijne na polskiego ustawodawcę należy oceniać przez pryzmat konstytucyjnej koncepcji źródeł prawa. W koncepcji tej odmowa zastosowania danego przepisu przez sąd nie może być uzasadniona jedynie poprzez odwołanie się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonującego wykładni pojęcia bezpośredniego skutku dyrektywy na użytek innych postępowań, zwłaszcza że orzeczenia te nie mają mocy wiążącej w innych sprawach niż te, w których zapadły. Zdaniem Sądu, naruszenie obowiązku notyfikacji powinno rodzić jedynie odpowiedzialność Polski za naruszenie obowiązków traktatowych, ewentualnie odpowiedzialność odszkodowawczą, lecz nie powinno wiązać się z odmową zastosowania przepisów podlegających notyfikacji wobec wszystkich jednostek.

Odpowiedź na pytanie dotyczące skutków braku notyfikacji przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych ma szersze znaczenie dla wielu osób oskarżonych o czyny z art. 107 § 1 k.k.s. w szeregu procesach karnych w całej Polsce. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego mający powszechną moc obowiązującą i działający ze skutkami wobec wszystkich sądów i innych organów władzy publicznej, definitywnie może zapobiec stosowaniu wadliwie uchwalonego przepisu ustawy także w innych toczących się już sprawach. Do tej pory decyzje dotyczące stosowania przepisów powyższej ustawy podejmowały samodzielnie zarówno sądy karne, jak i wojewódzkie sądy administracyjne, co doprowadziło do przyjmowania przez różne sądy odmiennych ocen w tej kwestii, zarówno z uwagi na nieprecyzyjne kryteria definicyjne "przepisu technicznego", jak i na rozbieżność ocen skutków naruszenia obowiązku notyfikacji, a co za tym idzie – do diametralnie różnych rozstrzygnięć w analogicznych sprawach. Stanowi to istotne zagrożenie dla zasady równości i gwarancji praw podmiotowych oraz godzi w zasadę pewności prawa.

Z uwagi na podane powyżej wątpliwości niezbędnym jest poddanie pod osąd Trybunału Konstytucyjnego kwestii zawartej w sentencji orzeczenia.

